

Sygn. akt IV Pa 42/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jerzy Zalasieński

Sędziowie: SO Katarzyna Antoniak (spr.)

SO Jacek Witkowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1) i M. M. (2)

przeciwko (...) Sp. z o.o. w M.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powodów M. M. (1) i M. M. (2)

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 lipca 2016r. sygn. akt IV P 395/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów M. M. (1) i M. M. (2) na rzecz pozwanej (...) Sp. z o.o. w M. kwoty po 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

K. A. J. Z. J. W.

Sygn. akt IV Pa 42/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 lipca 2016r. Sąd Rejonowy w Siedlcach oddalił powództwa M. M. (1) i M. M. (2) skierowane przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M. o zapłatę na rzecz każdego z powodów kwoty po 50 000 złotych, a ponadto zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwoty po 1 800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i przejął na rachunek Skarbu Państwa koszty sporządzenia opinii przez biegłych sądowych lekarzy.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i rozważań Sądu Rejonowego w Siedlcach:

W pozwie wniesionym w dniu 17 czerwca 2014r. przeciwko (...) Sp. z o.o. w M. powodowie M. M. (1) i M. M. (2), reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, domagali się zasądzenia na ich rzecz od

pozwanej kwot po 50 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że ich ojciec J. M. (1) będąc pracownikiem pozwanej spółki, w dniu 2 listopada 2012r. doznał wypadku przy pracy. Przebywając w kabinie samochodu ciężarowego potknął się i wypadł z niej, doznając wielokrotnego złamania nogi. Do 9 listopada 2012 r. przebywał w szpitalu w S.. Pracodawca uznał to zdarzenie za wypadek przy pracy. Następnie podczas procesu rekonwalescencji J. M. (1) doznał zakrzepu krwi, co zdaniem powodów pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem przy pracy z 2 listopada 2012r. Doszło do tego w dniu 4 grudnia 2012r. i tego dnia J. M. (1) zmarł. Powodowie wskazali, że odpowiedzialności pozwanej za szkodę na osobie, której dotyczy powództwo, upatrują w art.435§1 kc. Pozwana spółka jest bowiem przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody, a szkoda na osobie została wyrządzona przez ruch tego przedsiębiorstwa. Podkreślili, że byli bardzo zżyli z ojcem, utrzymywali z nim stały i bliski kontakt. Spędzali wspólnie dużo czasu i czerpali z tego satysfakcję. Przed śmiercią J. M. (1) wspierał powodów finansowo, w tym regularnie przekazywał na rzecz powódki M. M. (1) kwoty po 500 złotych miesięcznie. Powodowie zaznaczyli, że odczuwają brak ojca, po jego stracie czują smutek i żal.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W ocenie pozwanej pomiędzy wypadkiem przy pracy J. M. (1) a jego śmiercią nie istnieje adekwatny związek przyczynowo-skutkowy, stanowiący przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy. Przyczyną śmierci J. M. (1) był bowiem zator płucny, zaś skutek wypadku przy pracy doznał on złamania kończyny dolnej, które zwykle nie prowadzi do zgonu i nie jest brane pod uwagę jako stan zagrażający życiu. Wdrażana podczas leczenia profilaktyka przeciwzakrzepowa skutecznie przy tym minimalizuje ryzyko wystąpienia powikłań. Pozwana podniosła, że przed wypadkiem J. M. (1) miał zdiagnozowane nadciśnienie tętnicze, cukrzycę i stwierdzoną otyłość, co przyczyniło się do znacznego podwyższenia ryzyka wystąpienia zatorowości żyłnej. Zdaniem pozwanej J. M. (1) zaordynowano przyjmowanie lekarstwa przeciwzakrzepowego jedynie przez 10 dni od wypisu ze szpitala, co mogło stanowić zbyt małą dawkę mając na uwadze jego stan zdrowia i przyczynić się w ten sposób do zgonu. Nieistnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem J. M. (1) a jego śmiercią, według pozwanej, wyklucza odpowiedzialność po stronie pracodawcy. Poza tym pozwana spółka podniosła, że wysokość dochodzonego przez powodów odszkodowania jest rażąco wygórowana. Jej zdaniem podstawą roszczenia w niniejszej sprawie jest art.446§3 kc, a sytuacja życiowa powodów po śmierci ich ojca nie uległa pogorszeniu. Przed śmiercią większość czasu J. M. (1) spędzał w podróżach służbowych na trasie Polska-Dania i zwykle ledwie 4-7 dni w miesiącu przebywał w Polsce. Powodowie to zaś osoby dorosłe, samodzielne i niezależne finansowo. Zdaniem pozwanego powodowie nie spędzali z ojcem zbyt dużo czasu. Pracodawcy wiadomo, że był on osoba samotną, dlatego chętnie brał częste i długotrwałe kursy. Zdaniem pozwanej również stosunkowo niewielkie zarobki J. M. (1) czynią niewiarygodną tezę o regularnym wspieraniu przez niego córki kwotami po 500 złotych miesięcznie. Takich świadczeń nie dowodzą również złożone przez powódkę dokumenty. Pozwana zauważyła, że również powód M. M. (2) jest osobą dorosłą, zdrową, zdolną do samodzielnego zarobkowania, a po śmierci ojca założył firmę zajmującą się inżynierią i doradztwem technicznym, nie potrzebował więc pomocy finansowej od ojca. Niewiarygodne są więc twierdzenia powodów o pogorszeniu się ich sytuacji życiowej po śmierci J. M. (1).

Sąd Rejonowy ustalił, że J. M. (1) od 16 czerwca 2012r. był pracownikiem (...) Sp. z o. o. w M., zatrudnionym na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu pracy, na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony. J. M. (1) podczas zatrudnienia w pozwanej spółce często wyjeżdżał w podróże służbowe, głównie na trasie Polska-Dania, które zajmowały mu większą część każdego miesiąca. W dniu 2 listopada 2012r. J. M. (1) był w podróży służbowej zleconej przez swojego pracodawcę i kierując samochodem ciężarowym przybył do S., gdzie zatrzymał się na parking przy stacji paliw Lotos. Tam miał oczekiwać na przeprawę promową do Danii zaplanowaną na dzień 5 listopada 2012r. Po zaparkowaniu pojazdu na parking J. M. (1) przystąpił do sprzątnięcia auta. Podczas tej czynności zaczepił nogą o element fotela, stracił równowagę i przez otwarte drzwi wypadł z kabiny na zewnątrz. Wskutek upadku doznał wielofragmentowego złamania nasady dalszej kości piszczelowej lewej typu „pilon”, złamania trzonu strzałki lewej w części dalszej, uszkodzenia więzozrostu strzałkowo-piszczelowego. Z miejsca zdarzenia został zabrany karetką

pogotowia do (...) Szpitala im. (...) A. S. w S., gdzie udzielono mu pomocy i przeprowadzono zabieg operacyjny. W szpitalu tym J. M. (1) przebywał do 9 listopada 2012r. Ze szpitala został wypisany do domu w stanie dobrym, z zaleceniem m.in. ćwiczeń rehabilitacyjnych oraz profilaktyki przeciwzakrzepowej w postaci przyjmowania leków C. 40 1x1 w iniekcjach podskórnych przez 10 dni. W dniu 4 grudnia 2012r. J. M. (1) zmarł na skutek zatoru płucnego, spowodowanego złamaniem kończyny w dniu 2 listopada 2012 r. i jej unieruchomieniem w okresie leczenia.

Powodowie M. M. (1) to córka, a M. M. (2) to syn J. M. (1). Powodowie są osobami dorosłymi, samodzielnymi, zdrowymi, niezależnymi finansowo od swoich rodziców. Z ojcem widywali się zwykle podczas świąt. W ciągu roku utrzymywali z nim kontakt telefoniczny. M. M. (2) mieszka w domu rodziców w G.-D.. M. M. (1) mieszka w T. P. wraz ze swoim partnerem razem z którym w dniu 13 marca 2012r. zawarła z bankiem (...) S.A. umowę kredytu na kwotę 290 000 złotych na 30 lat na zakup lokalu mieszkalnego i oboje ten kredyt spłacają. Jeszcze za życia ojca powodowie byli osobami mającymi stałe zatrudnienie, własne, stabilne dochody. Powód w związku ze swoją pracą często wyjeżdżał za granicę. Po śmierci ojca założył własną działalność gospodarczą. Powódka kontynuowała zaś zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy. Ich dochody z tytułu wykonywania pracy nie zmniejszyły się. J. M. (1) od kwietnia 2012r. do października 2012r. przekazywał swojej córce M. M. (1) kwoty po 500 złotych miesięcznie przelewami na jej rachunek bankowy.

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo okazało się nieuzasadnione i podlegało oddaleniu.

Sąd podniósł, że bezspornym było, iż wypadek, któremu w dniu 2 listopada 2012r. uległ J. M. (1) stanowił wypadek przy pracy. Pozwana spółka kwestionowała natomiast podstawę jej ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej, na którą powoływali się powodowie, związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zdarzeniem wypadkowym J. M. (2) a jego śmiercią, zaistnienie przesłanek nabycia przez powodów prawa do odszkodowania z tytułu śmierci ojca oraz wysokość dochodzonej kwoty odszkodowania. Odnośnie pierwszej okoliczności, Sąd Rejonowy wskazał, iż odpowiedzialność pozwanej spółki wynika z art.435§1 kc, w myśl którego odpowiedzialność na zasadzie ryzyka oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwa wyrządzenia szkody, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład, który przyjmuje odpowiedzialność niezależną od winy prowadzącego przedsiębiorstwo ani od bezprawności jego zachowania. Sąd Rejonowy stwierdził, iż pozwana spółka jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody, gdyż istotą jej działalności jest transport samochodowy, do którego niezbędne jest spalanie paliwa sztucznego, takiego jak np. benzyna czy olej napędowy, wytwarzanego przy obróbce paliw naturalnych (np. ropy naftowej), w celu wytworzenia energii przez silnik pojazdu i tym sposobem wprawienie go w ruch. Wyrządzenie szkody przez „ruch przedsiębiorstwa lub zakładu” ma miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania takich sił, jak i wtedy, gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości. W świetle powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, że do wypadku J. M. (1) doszło wskutek ruchu pozwanego przedsiębiorstwa, gdyż poprzez ruch jednego z pojazdów pozwanej spółki znalazł się on w danym miejscu i czasie, gdzie doszło do wypadku podczas wykonywania przez niego zwykłych czynności kierowcy polegających na sprzątaniu kabiny pojazdu po zakończonym etapie podróży. Biegli sądowi lekarze ocenili zaś, że śmierć J. M. (1) nastąpiła wskutek zatoru płucnego spowodowanego złamaniem przez niego w dniu 2 listopada 2012r. kończyny i unieruchomieniem jej w okresie leczenia. Doszło bowiem wówczas do uszkodzenia naczyń krwionośnych zmarłego, co doprowadziło do powstania zakrzepu krwi i jego zgonu. Biegli jasno wskazali, że istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy wypadkiem przy pracy J. M. (1) a jego śmiercią. Opinia biegłych w tym zakresie jest jasna, pełna i daje odpowiedź na wszystkie niezbędne dla niniejszej sprawy pytania z zakresu medycyny.

Dalej Sąd Rejonowy podniósł, że w treści pozwu wskazano, iż powodowie domagają się od pozwanej odszkodowania, choć nie wskazano podstawy prawnej, poza ogólną zasadą odpowiedzialności pracodawcy, czyli zasadą ryzyka. Przytoczone przez powodów okoliczności faktyczne uzasadniały jednak, w ocenie Sądu Rejonowego, rozpoznanie żądania pozwu na gruncie art.446§3 kc. Oceniając w świetle powyższego okoliczności sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, że nie została spełniona przesłanka znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powodów wskutek śmierci J. M. (1).

Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art.446§3 kc, ale jeśli te negatywne emocje wywołały osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności dnia codziennego, to – nawet bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa – można na zasadzie domniemań faktycznych (art.231 kpc) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Użyty w art.446§3 kc zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy więc odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację (np. utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, zwłaszcza w razie choroby) (wyrok SN z 3 grudnia 2010 r., I PK 88/2010, OSNP 2012, nr 3-4, poz. 37).

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że niemal wszystkie okoliczności najistotniejsze dla sprawy pochodzą od powodów oraz świadka M. M. (3) - matki powodów, a więc od osób żywo i zainteresowanych wynikiem procesu. Nakazuje to podchodzenie do treści tych zeznań z ostrożnością. Osoby te podawały zaś okoliczności świadczące, w ich ocenie, o bardzo dużej zażyłości pomiędzy zmarłym J. M. (1) a powodami. Nie to jednak było dla niniejszej sprawy najistotniejsze, gdyż jak wskazano powodowie nie dochodzili zadośćuczynienia za ból i cierpienie związane ze śmiercią bliskiej im osoby, ale odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej po śmierci ojca. Kluczowa jest więc przesłanka tego pogorszenia się ich sytuacji, jako następstwo śmierci J. M. (1). Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika natomiast, aby sytuacja życiowa obojga powodów po śmierci ojca pogorszyła się i to znacząco. Powodowie jeszcze za życia J. M. (1) byli osobami dorosłymi, w pełni samodzielnymi i niezależnymi finansowo od rodziców, o ustabilizowanej sytuacji zawodowej i osobistej, mającymi własne życie i własne problemy dnia codziennego. Powódka długo przed śmiercią ojca wyprowadziła się od rodziców i zamieszkała w miejscowości oddalonej o ponad 230 km od jej rodzinnego domu, gdzie mieszka do chwili obecnej. Powód przed śmiercią ojca był zaś zatrudniony w przedsiębiorstwie, w którym praca wiązała się częstymi wyjazdami za granicę. Oboje powodowie nie byli w żaden sposób uzależnieni od swojego ojca finansowo, czy w jakikolwiek inny sposób. Z zebranych w sprawie dowodów nie wynika, ażeby powodowie byli osobami chorymi, niezdolnymi do pracy i samodzielnego utrzymania, zdanymi na pomoc rodziców. Wręcz przeciwnie i nie zmieniło się to po śmierci J. M. (1). Powód założył bowiem i prowadził później własną działalność gospodarczą, a powódka kontynuowała zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy i z biegiem czasu jej wynagrodzenie za pracę nawet wzrosło. Trudno więc przyjąć, że śmierć ojca wywołała u powodów osłabienie aktywności życiowej i zmniejszenie możliwości zarobkowych, czy też spowodowała zwiększenie wydatków po ich stronie na własne utrzymanie. Za gołosłowne uznał Sąd Rejonowy twierdzenia powodów i świadka M. M. (3) o tym, że po śmierci J. M. (1) powodowie korzystali ze zwolnień lekarskich i przyjmowali leki uspokajające. Zaświadczenie lekarskie, na które powołała się powódka zostało wystawione 3,5 roku po śmierci J. M. (1), jest lakoniczne i nie odnosi się w ogóle do okresu sprzed daty wystawienia zaświadczenia. Co do okoliczności, że J. M. (1) co miesiąc od kwietnia 2012r. do października 2012r. przelewał córce po 500 złotych miesięcznie Sąd Rejonowy wskazał, że nie sposób powiedzieć z czego wynikało to łożenie na dorosłą i samodzielną córkę, czy było bezinteresowne i jak długo miał on zamiar taką pomoc kontynuować, czy może stanowiło to wyraz regulowania przez niego jakiegoś zobowiązania między nimi, bądź względem osób trzecich. W każdym razie dla osoby zarabiającej ponad 2 000 złotych miesięcznie netto ubytek kwoty 500 złotych miesięcznie, otrzymywanej od ojca zaledwie przez pół roku nie sposób uznać za ubytek powodujący, że bez tych pieniędzy powódce trudno stało się związać koniec z końcem. Sąd zauważył, że powódka mieszka na stałe z partnerem, wspólnie z którym zaciągnęli kredyt na zakup mieszkania i o którym nie wiadomo, aby był niezdolny do pracy zarobkowej i łożenia na ich wspólne utrzymanie. Wszak jak wskazała, partner partycypuje w kosztach spłaty zaciągniętego kredytu. Powód M. M. (2) zeznał, że ojciec pomagał mu finansowo, jednak nie potrafił wskazać przy jakich okazjach i jakimi kwotami go wspierał. Twierdzi, że jego sytuacja finansowa jest obecnie tragiczna, nie podając jednak co przez to rozumie i czym się to różni od jego sytuacji finansowej z okresu, kiedy jego ojciec żył. Twierdzenia powodów, że ojciec pomagał im finansowo przekazując pieniądze w gotówce nie zostały potwierdzone obiektywnymi i wiarygodnymi dowodami. Sąd Rejonowy wskazał, że w tych okolicznościach tylko częściowo dał więc wiarę zeznaniom powodów i świadka M. M. (3). Zdaniem Sądu powodowie i świadek, ich matka, próbowali budować obraz bardziej zażyłych kontaktów dzieci z ojcem niż miało to miejsce w rzeczywistości i jego partycypowania w kosztach ich dorosłego życia. Powódka nie miała dobrego

rozeznania co do tego na jakie schorzenia cierpiał przed śmiercią jej ojciec i jakie lekarstwa przyjmował. Podobnie powód M. M. (2), który z racji tego, że miał miejsce zamieszkania pod tym samym adresem co powód, powinien mieć większą wiedzę na ten temat. Przyznał za to, że ojciec w domu spędzał zaledwie od trzech do pięciu dni w miesiącu.

Sąd Rejonowy zauważył, iż nikt z rodziny, po tym jak J. M. (1) trafił po wypadku do szpitala, nie pofatygował się, żeby osobiście go odwiedzić, ustalić jaki jest jego stan zdrowia, jakie ma przejść leczenie i czego potrzebuje. J. M. (1) w szpitalu w S. przebywał przez tydzień i jest to okres, w którym powinno się znaleźć chociaż jeden dzień na osobisty kontakt z najbliższym poszkodowanym w wypadku członkiem rodziny. W obecnych czasach, kiedy społeczeństwo stało się zmotoryzowane i dzięki temu bardzo mobilne, przeszkoda odległości jest nieprzekonywująca. Brak takiej wizyty u chorego ojca świadczyć zaś może o tym, że powodowie byli po prostu zajęci swoimi codziennymi obowiązkami, które uznawali za priorytetowe. Świadek M. K. (1), osoba całkowicie obca dla stron procesu, a więc niezainteresowana składaniem fałszywych zeznań korzystnych dla którejś z nich, zeznał, że w licznych rozmowach J. M. (1) w ogóle nie wspominał o swojej córce, a jedynie o synu, o którym mówił, że często przebywał za granicą. Zeznał, że właściwie to ciężarówka, którą jeździł była domem J. M. (1). Nie ciągnęło go przy tym do prawdziwego domu. To ten świadek odwiedzał J. M. (1) podczas jego pobytu w szpitalu w S. i po hospitalizacji zorganizował jego powrót do G.-D..

Całokształt wszystkich powyższych okoliczności prowadzi, w ocenie Sądu Rejonowego do wniosku, że chociaż śmierć ojca, J. M. (1), była niepowetowaną stratą dla obojga powodów, wywołała u nich smutek i żal, wszak stracili oni w ten sposób jednego z rodziców, to jednak nastąpiło to na takim etapie ich dorosłego już i w pełni samodzielnego życia zawodowego i osobistego, że wskutek jego śmierci nie nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Nie ma więc podstaw do przyznania im z tego tytułu odszkodowania.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art.98§1 kpc oraz §11 ust.1 pkt 2 i §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002r., nr 163, poz.1349 ze zm.). Natomiast koszty związane z przeprowadzonymi w sprawie opiniami biegłych sądowych lekarzy, przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata. Zaskarżyli oni wskazane orzeczenie w części ,tj. w zakresie pkt I i II. Apelujący zarzucili wyrokowi Sądu pierwszej instancji:

1. obrazę przepisu prawa materialnego ,tj. art.446§4 kc poprzez jego niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego sprawy, co polegało na niedokonaniu subsumpcji ustalonych faktów takich jak – zaistnienie wypadku J. M. (1) wskutek ruchu pozwanego przedsiębiorstwa, związek przyczynowo-skutkowego pomiędzy wypadkiem przy pracy a śmiercią w/w osoby oraz powstanie starty po stronie obojga powodów, jak również wywołanie u nich smutku i żalu na tle utraty jednego z rodziców - pod dyspozycję przywołanego przepisu, co skutkowało zastosowaniem przepisu art.446§3 kc i w dalszej kolejności oddaleniem powództwa na tej podstawie mimo, że ustalone w sprawie okoliczności faktyczne wymagały zastosowania art.446§4 kc, a Sąd powinien rozpatrzyć sprawę wszechstronnie i wziąć pod rozwagę wszystkie przepisy prawa, które powinny być zastosowane w rozpoznawanej sprawie,

2. naruszenie przepisu postępowania ,tj. art.233§1 kpc, polegające na braku przyznania waloru wiarygodności zeznaniom powodów oraz świadka M. M. (3) w całości, a w szczególności w zakresie zażyłości kontaktów powodów z ojcem oraz partycypowania J. M. (1) w kosztach dorosłego życia powodów mimo, że relacja przedstawionych osób była spójna, jasna i konsekwentna, a ich zeznania korespondowały ze sobą i zasługiwały na walor wiarygodności,

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zgromadzonego materiału dowodowego, które miały wpływ na wynik sprawy, a polegały na:

- błędnym uznaniu, że wskutek śmierci J. M. (1) nie nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów, podczas gdy z zeznań powodów oraz świadka M. M. (3) wynikało, że zmarły regularnie wspierał powodów finansowo

przekazując im określone środki, co znalazło również odzwierciedlenie w przedstawionej przez powódkę dokumentacji bankowej,

- błędnym przyjęciu, że kontakty powodów z ojcem nie odznaczały się dużym stopniem zażyłości, a wpływ ojca na sytuację życiową i finansową dzieci był nieznaczny w sytuacji, gdy częstotliwość i charakter ich kontaktów z ojcem był podyktowany specyfiką pracy w transporcie międzynarodowym.

Wskazując na powyższe powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez uwzględnienie pozwu w całości oraz w pkt II poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg dwukrotnej stawki zgodnej z przepisnymi normami. Ponadto wnieśli o zasądzenie kosztów postępowania za postępowanie apelacyjne. W uzasadnieniu apelacji powodowie wskazali m.in., że nie wskazywali podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. W pismach procesowych odnosili się do swoich skrajnie negatywnych przeżyć i emocji, które targały nimi po śmierci ojca. Powołując się na poglądy orzecznictwa podnieśli, że Sąd I instancji powinien autonomicznie i wszechstronnie rozpoznać sprawę z uwzględnieniem wszystkich przepisów prawa, które winny znaleźć zastosowanie na kanwie danego postępowania. Tymczasem Sąd Rejonowy zaniechał powyższego, co skutkowało obrazą przepisu art.446§4 kc poprzez jego niezastosowanie. Nadto wskazali, że sam stopień łączącego ich (powodów) ze świadkiem M. M. (3) pokrewieństwa nie może deprecjonować zeznań złożonych przez wymienione osoby. Ponadto Sąd pierwszej instancji nie dokonał ostrożnej oceny dowodu z zeznań świadka M. K. (2), który nie był całkowicie obcy dla stron, gdyż pozostawał w kontakcie z prezesem pozwanej spółki i omawiał z nim kontakty rodzinne zmarłego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów okazała się nieuzasadniona i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne przedstawione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do pierwszego ze sformułowanych zarzutów ,tj. zarzutu niezastosowania przez Sąd pierwszej instancji przepisu art.446§4 kc i skorelowanego z nim zarzutu zastosowania art.446§3 kc zauważyć należy, że to na stronie spoczywa obowiązek sprecyzowania roszczenia, które ma zamiar zrealizować i przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających wysnuwane żądania. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo rozpoznał roszczenie powodów jako roszczenie o odszkodowanie, o którym mowa w art.446§3 kc. Wprawdzie w pozwie nie wskazano podstawy materialnoprawnej roszczenia, a pozew zatytułowano ogólnie jako pozew o zapłatę, jednakże od początku procesu powodowie byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, który na stronie 4. pozwu wskazał, że działania reprezentowanych przez niego powodów zmierzają do zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 100 000 złotych tytułem odszkodowania za śmiertelny wypadek przez pracy bliskiego członka rodziny. Bezsporne jest, że na gruncie prawa cywilnego roszczenia bliskich z tytułu szkody wynikającej ze śmierci osoby najbliższej reguluje przepis art.446 kc. W przepisie tym obok roszczenia o zwrot kosztów leczenia i pogrzebu oraz renty o charakterze alimentacyjnym - §1 i 2 powyższego przepisu, przewidziano roszczenie o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej bliskich wskutek śmierci członka rodziny - §3 tegoż przepisu oraz roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę - §4 art.446 kc. Należy wskazać, że roszczenie o zadośćuczynienie zostało wprowadzone (poprzez dodanie §4) do powyższego uregulowania na mocy nowelizacji kodeksu cywilnego obowiązującej od 3 sierpnia 2008r. W tych okolicznościach w pełni uzasadnione jest i było – jak to uczynił Sąd Rejonowy, przyjęcie, że intencją powodów było uzyskanie od pozwanego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ojca J. M. (1). Nie można bowiem uznać, aby profesjonalny pełnomocnik używając sformułowania o odszkodowaniu używał go przypadkowo albo w jakimś ogólnym pojęciu skoro, od chwili w/w nowelizacji art.446 kc ustawodawca wyodrębnił roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę z tytułu śmierci osoby bliskiej. Na dochodzenie przez powodów odszkodowania w związku ze znacznym

pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci ojca wskazują również wnioski dowodowe powodów, za pomocą których powodowie wykazywali w głównej mierze swoją sytuację życiową przede wszystkim w aspekcie finansowym tak przed śmiercią ojca, jak i po śmierci ojca w kontekście pogorszenia tej sytuacji. Dla przykładu wskazać należy na treść pytań do powodów sformułowanych przez ich pełnomocnika na potrzeby przesłuchania powodów w trybie pomocy sadowej, które poza ogólnymi pytaniami o relacje z ojcem (bez których nie sposób ocenić zasadności jakiegokolwiek roszczenia pozostającego w związku ze śmiercią osoby bliskiej) skupiają się na zagadnieniach związanych z finansową, czy ogólnie majątkową sytuacją zmarłego oraz samych powodów tak za życia ich ojca, jak i po jego śmierci (pismo k.157-157v akt sprawy). Nie ulega zaś wątpliwości, że sytuacja majątkowa zmarłego oraz jego bliskich nie ma doniosłego znaczenia dla roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu krzywdy wyrządzonej przez śmierć osoby bliskiej. W świetle powyższych okoliczności zarzut apelujących co do niezastosowania przez Sąd art.446§4 kc nie znajduje uzasadnionych podstaw, a żądanie powodów zasądzenia przez Sąd drugiej instancji roszczenia, które nie było przez nich dochodzone i tym samym rozpoznane przez Sąd pierwszej instancji jest niezasadne. Zgodnie bowiem z art.383 zd.1 kpc w postępowaniu apelacyjnym nie można występować z nowymi roszczeniami.

Nietrafny okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art.233§1 kpc, co miało polegać na braku przyznania waloru wiarygodności w całości zeznaniom powodów oraz świadka M. M. (3) odnośnie zażyłości kontaktów powodów z ojcem oraz partycypowania J. M. (1) w kosztach dorosłego życia powodów. Wskazać należy, że powyższy przepis wyposaża sąd w kompetencję do dokonania oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania. Okoliczność, że Sąd Rejonowy dokonał odmiennej, niż strona, oceny zgromadzonych w postępowaniu dowodów, nie stanowi sama w sobie podstawy do uznania, iż doszło do naruszenia przywołanego przepisu. Jak przyjmowane jest w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 848/00), przyznanie sądowi w art.233§1 kpc prawa do swobodnej oceny dowodów oznacza, że do sądu należy wybór określonych środków dowodowych według mocy ich oddziaływania na przekonanie sędziowskie oraz prawo do ich oceny, przy czym mimo że jest oceną swobodną, to jednak nie może pozostawać w sprzeczności z regułami logicznego rozumowania i wnioskowania oraz z zasadami doświadczenia życiowego. Wyrażona w powyższym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów pozostawia sądowi wybór określonych środków dowodowych, sposób ich przeprowadzenia oraz ocenę, przy czym granice tej „swobody” wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny, przez który rozumie się poziom świadomości prawnej sędziego, czyli znajomość przepisów, doktryny i orzecznictwa, a także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, kultura prawna, jak i stan pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 806/00). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art.233§1 kpc nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14 kwietnia 2010r., w sprawie I ACa 240/10). W świetle powyższego stwierdzić należy, że poczyniona przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów, w tym zeznań świadka M. M. (3) oraz powodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, gdyż nie narusza reguł logicznego rozumowania i wnioskowania oraz zasad doświadczenia życiowego. Ocena Sądu Rejonowego, że relacje powodów z ich ojcem nie były tak zażyłe jak na to wskazywali powodowie i ich matka jest w świetle przeprowadzonych dowodów uzasadniona. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie rozważania Sądu, które są zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Dodatkowo w aspekcie relacji między powodami a ich ojcem wskazać należy, że w aktach osobowych powoda (złożonych do akt sprawy) znajduje się oświadczenie J. M. (1), w którym jako swój adres kontaktowy wskazał adres świadka M. K. (1) w S. (oświadczenie na k.22/B akt osobowych) i na ten adres pracodawca dokonał doręczenia powodowi pisma z 8 czerwca 2012r. (w/w pismo i potwierdzenie odbioru k.24/B akt osobowych powoda). W ocenie Sądu Okręgowego fakt wskazania przez powoda jako adresu do doręczeń adresu osoby obcej potwierdza ustalenia Sądu pierwszej instancji, że relacje między powodem a jego dziećmi nie były szczególnie zażyłe, co – należy podkreślić nie oznacza - że relacje te był złe. Tego rodzaju ustaleń Sąd Rejonowy nie poczynił.

Nieuzasadniony jest również zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Jak prawidłowo ustalił ten Sąd, oboje powodowie to dorosłe, samodzielne i aktywne zawodowo osoby. W chwili śmierci ojca każde z powodów miało ukończone 30 lat. Powódka od szeregu lat zamieszkała w znacznej odległości od miejsca zamieszkania ojca. Ułożyła sobie życie osobiste i zawodowe.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w przeciągu kilku ostatnich miesięcy przed śmiercią ojciec przekazywał powódce po 500 złotych miesięcznie. W przekonaniu Sądu Okręgowego chronologia zdarzeń uzasadnia stwierdzenie, że przekazywane kwoty, z których pierwsza przekazana była w kwietniu 2012r., stanowiły pomoc ze strony J. M. (1) na rzecz powódki w spłacie kredytu mieszkaniowego, który ta zaciągnęła razem z partnerem miesiąc wcześniej - w marcu 2012r. (vide: umowa kredytowa z 21 marca 2012r. k.121-129 akt sprawy). Tego rodzaju pomoc nie uzasadnia jednak stwierdzenia, że śmierć J. M. (1) spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki. Uzasadnione jest założenie, że gdyby nie śmierć J. M. (1), nadal w miarę możliwości pomagałby on córce. Nie można jednak uznać, aby brak tej pomocy spowodował znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki, a tylko tego rodzaju pogorszenie tej sytuacji uzasadnia zasądzenie ewentualnego odszkodowania. Podkreślić należy, że zawierając umowę o kredyt mieszkaniowy powódka od lat nie mieszkała z rodzicami, posiadała stałe zatrudnienie – na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony (zaświadczenie o dochodach k.133 akt sprawy), a umowę o kredyt zawarła wspólnie z partnerem życiowym, przy czym kwota kredytu opiewała na 290 000 złotych, a okres jego spłaty wynosił 30 lat – do 12 marca 2042 (vide: w/w umowa kredytowa). Nie ulega wątpliwości, że decydując się na zaciągnięcie kredytu mieszkaniowego na w/w warunkach powódka musiała brać pod uwagę swoje własne i partnera możliwości spłaty tegoż kredytu. Podobnie w pełni uzasadnione jest stwierdzenie, że bank badając możliwości kredytowe potencjalnych kredytobiorców analizował możliwości spłaty kredytu przez powódkę i jej partnera, uwzględniając udokumentowane przez nich stałe źródła dochodu. Również w odniesieniu do powoda M. M. (2) prawidłowe jest ustalenie Sądu Rejonowego, że śmierć J. M. (1) nie spowodowała znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej. W chwili śmierci ojca powód miał ukończone 31 lat i zdobyty zawód technika geodety, pracował zawodowo, a po śmierci ojca podjął dodatkową aktywność zawodową w postaci własnej firmy. Był zatem w pełni samodzielnym młodym mężczyzną. R., przedstawione wyżej okoliczności w pełni uzasadniały ustalenie Sądu Rejonowego, że śmierć J. M. (1) nie spowodowała znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Okręgowy na podstawie art.385 kpc apelacje powodów oddalił.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art.98§1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc oraz §10 ust.1 pkt 1 i ust.3 w zw. z §9 ust.1 pkt 2 w zw. z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015r. (Dz.U. z 2015r. poz. 1804) – w brzmieniu obowiązującym do 26 października 2016r. ,tj. w dacie wpływu apelacji od wyroku Sądu Rejonowego.